

**Co jeśli Ci powiem, że  
nie ma  
niegrzecznych  
dzieci?**



**01**



# Dlaczego? Bo...

- wyrażenie „niegrzeczne dziecko”, „jesteś niegrzeczny/a” jest konstruktem słownym, które funkcjonuje wśród dorosłych. Dzieci słyszą o nim, są tak nazywane, ale to NIE PRZYCZYNIĄ SIĘ do zmiany ich zachowania. Słowo to jest, więc samo w sobie PUSTE.
- używanie tego słowa to przerzucanie odpowiedzialności za zachowanie dziecka na środowisko zewnętrzne
- słowo „niegrzeczne” jest oceną, a przecież sami nie lubimy być oceniani. Nie lubimy jak ktoś okazuje nam brak szacunku, przypisuje do naszej osoby określone zachowania czy własne oczekiwania. Dlaczego robimy to dzieciom?



- **używanie tego słowa jest okazaniem braku szacunku dla potrzeb i emocji dziecka**
- **rodzic dziecka „niegrzecznego” otrzymując tę informację staje się bezradny, obniża się jego zaufanie do placówki**, bo w jego rozumieniu to znaczy, że personel nie potrafi skomunikować się z dzieckiem lub zauważyć jego potrzeby
- **różnica między nami a dzieckiem jest taka, że nasz układ nerwowy jest zdecydowanie bardziej dojrzały**. Poznaliśmy już określone sposoby radzenia sobie z emocjami, nauczyliśmy się jak zaspokajać podstawowe potrzeby – dziecko jeszcze się tego uczy, jego układ nerwowy jest niedojrzały. Jego organizm szybko się rozwija, dajmy mu czas. Nauczmy go jak radzić sobie ze światem. Nie zamykajmy go w ocenach.



- gryzienie, bicie, plucie, kopanie, krzyczenie, wyrywanie zabawek itp. nie są oznaką niegrzeczności, to zachowania dziecka w wieku przynajmniej do lat 3, które wskazują nam, że trzeba dziecko wspomóc.
- zachowania, które obserwujemy jako „niegrzeczne” mogą być oznaką skoku rozwojowego. Przy okazji zaobserwujemy jakie nowe umiejętności nabył nasz podopieczny. Mogą być też wskazówką, że doświadcza trudności, w jego życiu jest wiele zmian – zaopiekujmy się jego emocjami.

# Co powoduje, że odbieramy dziecko jako niegrzeczne?



Przestymulowanie sensoryczne

Niedostymulowanie sensoryczne

Rozwój autonomii u dziecka i nauka samoregulacji

Temperament dziecka

# Przestymulowanie sensoryczne

07

Mózg maluszka jest wypełniony podstawowymi komórkami budulcowymi - czyli neuronami. Rodzimy się ze zbyt dużą ilością, później w ciągu życia są one eliminowane ( w zależności od zapotrzebowania na pobudzenie aktywności określonego obszaru mózgu). Dzięki neuronom transportowane są impulsy, które są wywoływane przez bodźce.

## Czym jest bodziec?

To impuls przepływający od receptora zmysłowego do rdzenia kręgowego i mózgu.

# Przestymulowanie sensoryczne

08

Do 6 roku życia dziecko ma niedojrzały układ nerwowy. Najbardziej narażonymi zmysłami na przebodźcowanie jest wzrok i słuch. Między innymi dlatego, że ponad 80% informacji ze środowiska zewnętrznego jest odbierane właśnie tymi zmysłami. Jeśli dziecko jest neurotypowe (czyli takie, które nie posiada uszkodzeń w obrębie układu nerwowego), a nie mamy z nim kontaktu wzrokowego to możemy nawiązać z nim kontakt za pomocą zmysłu dotyku.



# Niedostymulowanie sensoryczne

09

Zwane też deprywacją sensoryczną - to pozbawienie regularnego dopływu bodźców. Dprowadza to do deprywowania zmysłów. Wtedy też możemy obserwować u dziecka nerwowość, bo nagle narażone są na bodźce, na które nie były przygotowane. Oraz mogą też poszukiwać tych bodźców, przez: wchodzenie na szafę, popychanie kolegi/koleżanki itp.





# Co jest ważne?

10

- zapewnienie maluszkom dużo zajęć ruchowych, by mogły poznawać swoje ciało i rozwijać zmysły propriocepcji, przedsionka, interocepcji.
- Zapewnienie dobrej regulacji układu nerwowego (przeplatanie aktywności) kluczem do odciążenia zmysłów dziecka na co dzień.
- obserwacja dziecka w grupie. Zauważenie, czy dziecko: zatyka uszy, zamyka oczy przy ostrzejszym świetle, potrzebuje np. bujania przed drzemką i w razie potrzeby zasugerowanie rodzicom konsultacji u terapeuty SI

# Różnice indywidualne – temperament

Obserwujemy różne zachowania u siebie i innych. Jako ludzie różnimy się między sobą. Za te różnice odpowiada m.in. temperament, a konkretniej jego cechy, które mają u nas różny stopień natężenia.

# Cechy temperamentu:

- **Intensywność reakcji** - czyli dzieci będą się różniły tym z jaką intensywnością będą reagować na określone bodźce. Czy będą potrzebować więcej czasu na np. odczuwanie bólu gdy się przewrócą, czy nie? Te reakcje nie są zależne od dziecka. Tylko od układu nerwowego, z którym przyszło na świat.
- **Rytmiczność** - czy dziecko regularnie śpi? czy regularnie się wypróżnia? to jest zauważalna regularność/ lub nieregularność w zachowaniach dziecka. Maluch może być mniej rytmiczny, styl jego dobowego działania może się zmieniać w zależności od zapotrzebowania. Dziecko może np. rzucić talerzem podczas posiłku, bo nie jest głodne i nie umie inaczej tego wyrazić

# Różnice indywidualne – temperament

- **Zbliżanie/unikanie** - odpowiedź dziecka na sytuację nową. Czy dziecko jest chętne na nowości? Czy wycofuje się, gdy taka ma miejsce w jego życiu.
- **Nastrój** - każde dziecko ma swój nastrój bazowy. Jest zależny od temperamentu. Dlatego nie zawsze znaczy to, że dziecko, które się mniej uśmiecha “ ma problem”, może mieć taki nastrój wyjściowy.
- **Adaptacyjność** - cecha wrodzona decydująca o tym jak dziecko będzie zachowywać się w sytuacjach zmiany. Tutaj możemy obserwować nerwowość dziecka podczas np. zmiany aktywności

**To co możemy zrobić dla dziecka, by zminimalizować zachowania niepożądane – to nie zmieniać zachowań dziecka, ale starać się dopasować działania do jego cech temperamentalnych.**



# Jak wspierać siebie?

- Zwracamy uwagę na swoje emocje i potrzeby
- Stosowanie technik uważności
- Stosowanie ćwiczeń oddechowych
- Jeśli nasza cierpliwość się kończy – wyjdźmy do innej sali. Mamy prawo do zniecierpliwienia.





## Jak wspierać dziecko?

- Pamiętajmy, że dzieci żyją “ tu i teraz”
- Przytulanie i dawanie bliskości (dotyk + przytulenie)
- Tłumaczenie zachowań ( kilkakrotnie powtarzamy ten sam komunikat, to jest ok!)
- Warto zastanowić się jak bezpiecznie zrealizować potrzebę dziecka? Np. dziecko rzuca talerzem podczas jedzenia. Nie mówimy: nie rzucaj! ale zastanówmy się jak zrealizować potrzebę rzucania. Np. po posiłku lub przed (jeśli wiemy, że dziecko tak robi każdorazowo) zorganizujemy rzucanie piłeczkami
- Posługujmy się komunikatami wspierającymi dziecko. Bez tonu oskrajającego. Powiedzmy przykładowo: „Widzę, że rzuciłaś/eś samochodem”, „Wydaje mi się, że jesteś zła/zły”
- Starajmy się nie używać przeczeń, tylko skupić się na tym co dziecko może robić w takich sytuacjach.

# Bibliografia:

1. E. Wieczór, J. Szmalec, G. Brzuzy; Sensoryka i motoryka w rozwoju dziecka, wyd. Dafin 2019
2. Ilg Frances L, Bates Ames Louise, Baker Sidney, Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat, wyd. GWP 2020
3. A. Nucowska, i inni.; “Jak zrozumieć małe dziecko?”, wyd. Natuli, Warszawa 2019